



Catholic Conference
of Illinois

65 E. Wacker Place
Suite 1620
Chicago, IL 60601
Ph. 312-368-1066
Fx. 312-368-1090

108 E. Cook St.
Springfield, IL 62704
Ph. 217-528-9200
Fx. 217-528-7214

www.ilcatholic.org
Diocese of Belleville
Archdiocese of Chicago
Diocese of Joliet
Diocese of Peoria
Diocese of Rockford
Diocese of Springfield-in-IL

1 czerwca 2015 r.

Katolickie spojrzenie na hazard w stanie Illinois

„Nauczanie Kościoła jest przejrzyste. Hazard sam w sobie nie jest czymś niemoralnym, ale w pewnych okolicznościach może takim się stać... W miarę jak hazard rozwija się w naszym stanie, wzrasta tutaj również liczba osób zniewalanych swoją namiętnością do hazardu”.

Biskupi Kościoła w Stanach Zjednoczonych w 1999 roku wydali oświadczenie zatytułowane: *Katolickie spojrzenie na hazard w stanie Illinois*. W związku z tym, że w kontekście wprowadzania prawodawstwa, dzięki któremu hazard staje się coraz bardziej dostępny, ponownie toczy się dyskusja nad tym problemem, jako biskupi - w nadziei dobrze sprawowanej służby naszym wspólnotom katolickim i szerszym rzeszom ludzi - pragniemy uaktualnić wcześniejszą wersję oświadczenia, wydanego przez naszych poprzedników.

Problem hazardu stawia poważne pytania na temat wpływu, jaki wywiera on na społeczeństwo, społecznego przyzwolenia na hazard, a także jego krótkotrwałych i długofalowych konsekwencji. Na przestrzeni lat byliśmy świadkami wprowadzenia stanowej loterii, wzrostu liczby kasyn usytuowanych na łodziach i wzrostu popularności tzw. *hazardu video*. Aktualnie rozpatrywana jest szkiecowa propozycja autoryzowania kasyn, które miałyby stać się własnością miasta Chicago, oprócz czterech innych kasyn, usytuowanych w różnych miejscach stanu i mniejszych kasyn nazwanych „kasynami satelitami” w centralnej i południowej części stanu Illinois. Dodatkowo, może być dozwolone umieszczenie automatów do gry (*slot machines*) w obiektach, w których znajdują się tory wyścigów konnych.

My, Biskupi Stanu Illinois pragniemy włączyć się do tej debaty i ukazać perspektywę, u podłoża której leży sprawdzona mądrość naszej tradycji. To tradycja zapewnia użyteczny punkt widzenia potrzebny do oceny hazardu, jako konkretnej rzeczywistości w naszym świecie. Dlatego właśnie, proponujemy wszystkim katolikom i ludziom dobrej woli naszego stanu rozważenie poniższych obserwacji i rekomendacji.

Obserwacje:

1. Za nasz punkt wyjścia bierzemy tradycyjną postawę Kościoła katolickiego w kwestii gier hazardowych. „*Gry hazardowe* (karty itd.) bądź *zakłady* nie są same w sobie sprzeczne ze sprawiedliwością. Stają się moralnie nie do przyjęcia, gdy pozbawiają osobę tego, czego jej koniecznie trzeba dla zaspokojenia swoich potrzeb i potrzeb innych osób.

Namiętność do gry może stać się poważnym zniewoleniem. Nieuczciwe zakłady bądź oszukiwanie w grach stanowi materię poważną, chyba że wyrządzana szkoda jest tak mała, że ten, kto ją ponosi, nie mógłby w sposób uzasadniony uznać jej za znaczącą” (Katechizm Kościoła Katolickiego, 2413).

2. Nasze tradycyjne nauczanie jest przejrzyste. Hazard sam w sobie nie jest czymś niemoralnym, ale w pewnych okolicznościach może takim się stać. Kupienie biletu na loterii, postawienie zakładu na wyścigach konnych lub spędzenie wieczoru w kasynie nie jest złe samo w sobie. Podobnie, można powiedzieć, że samo w sobie nie jest również złe dla kościołów, szkół lub innych niedochodowych organizacji, czy nawet instytucji religijnych, aby gromadzić fundusze na różne cele przez organizowanie loterii lub gier losowych. Hazard jest problemem moralnym jedynie w pewnych okolicznościach.
3. Podczas, gdy nauczanie Kościoła jest przejrzyste, czasami jednak ocena lub nawet sprecyzowanie konkretnych okoliczności sprawiających, że hazard jest problemem moralnym, może być trudne. Nawet ludzie dobrej woli mogą czasami nie zgadzać się z tym, kiedy i gdzie dokładnie te okoliczności występują. Niemniej jednak, poważnie negatywny wpływ hazardu odczuwany w stanie Illinois zachęca coraz większą liczbę osób do oceny okoliczności związanych w hazardem w naszym stanie. Wiele wskazuje na to, że w naszym stanie, aby użyć języka cytowanego powyżej, „namiętność do hazardu” staje się „zniewoleniem” zarówno dla osób indywidualnych, jak i dla społeczeństwa.
4. To zniewolenie jest odczuwane na poziomie indywidualnym. W miarę jak hazard rozprzestrzenia się w naszym stanie, wzrasta również liczba osób zniewolonych swoją namiętnością do hazardu. Tracą oni pieniądze, często duże kwoty, których zarówno oni, jak i ich rodziny usilnie potrzebują. Cierpienie będące rezultatem tego zniewolenia jest poważnym, narastającym problemem, któremu musimy uczciwie się przyjrzeć.
5. To zniewolenie jest również odczuwane na poziomie społecznym. Namiętność do hazardu coraz bardziej przenika tkankę naszego społeczeństwa. Niektórzy postrzegają loterię, jako bezbolesny sposób na zapewnienie finansów skarbowi publicznemu. Uprawianie hazardu na łodziach coraz częściej splata się z kwestiami politycznej siły. Reklama hazardu, czasami kierowana do ubogich, zwodniczo oferuje łatwą drogę do bogactwa i spełnienia tzw. „amerykańskiego marzenia”.

Rekomendacje:

Ponieważ tradycyjne nauczanie stwierdza, że hazard sam w sobie nie jest zły, jesteśmy zatem winni samym sobie uczciwe i odważne zbadanie realistycznych okoliczności „tu i teraz” sprawiających, że hazard jest problemem „tu i teraz” na poziomie osobistym i społecznym. Powtórzmy raz jeszcze, że przekazanie niniejszych rekomendacji wypływa z pragnienia wniesienia dobra do toczącej się obecnie debaty na temat hazardu w stanie Illinois:

1. Po pierwsze, idąc za wskazówką Katechizmu Kościoła Katolickiego, prosimy, aby wszyscy zastanowili się nad nią i zgodnie z nią zrobili rachunek sumienia nad swymi

własnymi moralnymi problemami ewentualnego zniewolenia namiętnością do hazardu. Nie jest to łatwe zadanie. Często w spełnianiu go przeszkadza oszukiwanie samego siebie. Wielu ekspertów - psychologów postrzega kompulsywny hazard, jako uzależnienie, stąd właśnie jest to stan wspomagany przez zaprzeczanie. Słuchanie tylko nauczania Kościoła lub czytanie ogłoszeń służb publicznych, rekomendujących zachowanie umiaru w grach hazardowych, nie przedrze się przez negację i zaprzeczania obecne w procesie uzależnienia. Podobnie jak w przypadku alkoholizmu i innych uzależnień potrzebna jest tu pomoc.

Nawet, jeśli namiętność do hazardu nie jest psychologicznym uzależnieniem, należy poważnie przyszytyć się samemu sobie, w kontekście tego, na co wydajemy swoje pieniądze. Czy potrafimy w odpowiedzialny sposób używać darów, którymi zostaliśmy pobłogosławieni na rzecz służenia innym? Czy jesteśmy wdzięczni za naukę Kościoła na temat społecznego wymiaru własności prywatnej? Żyjemy w świecie, w którym z powodu biedy każdego dnia umiera ponad trzydzieści tysięcy dzieci. Większość ludzi na świecie żyje w nieludzkich warunkach, a przepaść pomiędzy bogatymi i biednymi wciąż wzrasta. Bóg na pewno będzie sądził nas z naszej służby innym, z tego, w jaki sposób używamy naszych pieniędzy. Zapytajmy samych siebie, czy mamy hamulce i znamy umiar w wydawaniu pieniędzy na samych siebie, podczas gdy wielu ludzi jest w potrzebie.

2. Po drugie, prosimy katolików o aktywność w okazywaniu tej pomocy. Parafie, szkoły, duszpasterstwa studenckie i organizacje kościelne powinny pamiętać o problemie zniewolenia namiętnością do hazardu, kiedy zajmują się kwestiami innych zniewoleń, na jakie podatna jest ludzka natura. Namiętność do hazardu musi być w realny i praktyczny sposób przedstawiana w naszych programach edukacyjnych i duszpasterskich.
3. Po trzecie, ważnym jest posiadanie uczciwego systemu opodatkowania na rzecz wspierania publicznych programów, gdyż nie jest zdrowym traktowanie hazardu, jako alternatywy zabezpieczającej środki finansowe.
4. Po czwarte, do systemu musi zostać wbudowane narzędzie służące pociąganiu do odpowiedzialności. Dokumentacja finansowa przedsiębiorstw zajmujących się hazardem musi być transparentna, otwarta do wglądu publicznego i licząca się ze społeczeństwem. Sprzeciwiamy się reklamom hazardu, które zwodniczo kuszą, szczególnie wówczas, gdy celem kampanii reklamowych są ludzie mogący najmniej pozwolić sobie na utratę pieniędzy. Musimy publicznie zbadać, jaki wpływ wywiera uprawianie hazardu na ubogich i to, jak hazard oddziałuje na zachodzące procesy polityczne.
5. Po piąte, jesteśmy zobowiązani do dawania innym dobrego przykładu. Również nasze instytucje katolickie muszą otwarcie zbadać wpływ hazardu na gromadzenie funduszy dobroczynnych i przeprowadzić nad tym debatę. Gry losowe nie powinny zostać zupełnie potępione. Fundusze są pilnie potrzebne. Mimo to jednak, w związku z wydarzeniami, o których jest mowa powyżej, pewne pytania muszą być zadane. Co jest skutkiem przykładu danego przez te inicjatywy? W którym momencie stają się one szkodliwe dla ubogich? Jaki jest inny sposób gromadzenia niezbędnych funduszy? Jak te

wydarzenia wpływają na wzrost namiętności do hazardu wśród osób prywatnych i w całym społeczeństwie?

Mamy nadzieję, że to katolickie spojrzenie w sposób skuteczny włączy się do obecnej debaty na temat hazardu w stanie Illinois.

#####

Konferencja Biskupów Illinois została powołana do życia w 1969 roku, aby służyć wyrażaniu opinii na temat polityki publicznej przez biskupów stanu Illinois i sześciu diecezji stanu: Belleville, Chicago, Joliet, Peorii, Rockfordu i Springfield-w-Illinois.